

ZARZĄDZENIE

Dnia 15 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie D.O. skazanego z art. 258 § 3 k.k. i inn.

po rozważaniu wniosku sygnalizacyjnego skazanego w przedmiocie wznowienia z urzędu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Lublinie dnia 6 października 2021 r., sygn. II AKa 156/20, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 25 listopada 2019 r., sygn. IV K 300/18,

na podstawie art. 542 § 3 k.p.k.

stwierdził brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

UZASADNIENIE

Rozważania dotyczące zasadności sygnalizacji wskazującej na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady sądu odwoławczego, należało rozpocząć od stwierdzenia, że Sąd Najwyższy - procedujący w tej sprawie - związany jest jako zasadą prawną uchwałą trzech Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA-I-4110-1/20.

We wspomnianej uchwale Sąd Najwyższy orzekł, że: „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. [...] zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy

o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.” W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że wadliwość procedury nominacyjnej nie powoduje automatycznie, iż sąd z udziałem sędziego powołanego w takiej procedurze jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. – o ile wada nominacyjna nie dotyczy sędziego Sądu Najwyższego.

Pogląd niniejszy został następnie potwierdzony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22. Z uchwały tej wynika, iż „brak podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”. Jednocześnie Sąd Najwyższy uznał na łamach tej uchwały, że Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 3; dalej: „ustawa nowelizująca KRS”), nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1.

Powyższe konkluzje zbieżne są ze stanowiskiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej ETPCz) w sprawie Reczkowicz p. Polsce. ETPCz wskazał w nim na negatywny wpływ nowelizacji ustawy o KRS na prawo stron do „sądu ustanowionego ustawą”, stwierdzając: „na mocy ustawy nowelizującej z 2017 r., która pozbawiła gremia sędziowskie prawa do powoływania i wyboru sędziów zasiadających w KRS – prawa przyznanego im przez dotychczasowe ustawodawstwo i mającego oparcie w standardach międzynarodowych – władza ustawodawcza i wykonawcza uzyskały decydujący wpływ na skład KRS [...]. Ustawa praktycznie usunęła nie tylko dotychczasowy system przedstawicielski, ale także gwarancje niezależności sądownictwa w tym zakresie. W rezultacie

umożliwiło to władzy wykonawczej i ustawodawczej bezpośrednią lub pośrednią ingerencję w procedurę powoływania sędziów, z której możliwości te władze skorzystały – o czym świadczą chociażby okoliczności towarzyszące zatwierdzaniu kandydatów na sędziów do KRS [...] (pkt 274 wyroku z dnia 22 lipca 2021 r., skarga 43447/19; tłumaczenie wyroku na język polski dostępne w bazie orzeczeń ETPCz HUDOC). W późniejszym wyroku Wielkiej Izby z dnia 15 marca 2022 r. w sprawie Grzęda przeciwko Polsce (skarga nr 43572/18) ETPCz przyjął, że „[...] cały ciąg wydarzeń w Polsce [...] wyraźnie wskazuje na to, że kolejne reformy sądownictwa miały na celu osłabienie niezawisłości sędziowskiej, począwszy od poważnych nieprawidłowości w wyborze sędziów Trybunału Konstytucyjnego w grudniu 2015 r., poprzez przebudowę KRS i utworzenie nowych izb w Sądzie Najwyższym, po rozszerzenie kontroli Ministra Sprawiedliwości nad sądami i zwiększenie jego roli w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów” (pkt 348 wyroku według tłumaczenia na język polski dostępnego w bazie orzeczeń ETPCz HUDOC).

Wracając na grunt orzecznictwa Sądu Najwyższego należy podkreślić, że w przytoczonej już uchwale Sądu Najwyższego w sprawie I KZP 2/22 wskazano, iż: „Najistotniejszym skutkiem dopuszczenia do funkcjonowania w przestrzeni obejmującej swoim zasięgiem proces nominacyjny sędziego organu powołanego w sposób sprzeczny z Konstytucją RP, jest obalenie funkcjonującego dotąd in gremio i a priori domniemania niezawisłości tak powołanego sędziego. Nie istnieje ono już w stosunku do kandydatów, którzy przystąpili do konkursów sędziowskich po dniu 17 stycznia 2018 r. Nie oznacza to samo w sobie stwierdzenia ich stronniczości, lecz nie ma, wobec opisanego wyżej «skażenia» procesu nominacyjnego, możliwości prostego odwołania się do tego domniemania”. Oznacza to, że brak bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego zasiadał sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w wadliwym procesie przed Krajową Radą Sądownictwa od 17 stycznia 2018 r., należy ustalić in concreto.

Stwierdzenie czy w poddanej kontroli instancyjnej lub kasacyjnej sprawie, doszło do wydania orzeczenia przez sąd w składzie nienależycie obsadzonym, a to w związku z wadą w procesie nominacyjnym sędziego lub sędziów – członków składu orzekającego - jakim był udział w nim Krajowej Rady Sądownictwa

ukształtowanej w oparciu o przepisy ustawy o KRS z 2017 r., wymaga przeprowadzenia testu, którego założenia wskazane zostały w powoływanej już wielokrotnie uchwale trzech Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., uszczegółowione w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., w której kryteria testu oparte z kolei zostały na wskazaniach zawartych w wyroku ETPCz z dnia 1 grudnia 2020 r. (skarga nr 26374/18). Zatem dla dokonania oceny wagi uchybień przy powołaniu sędziego zbadać należy, czy:

1. czy w procesie powoływania sędziego doszło do naruszenia prawa krajowego,
2. naruszenie to miało dostatecznie poważny charakter,
3. zostało ono ustalone i naprawione na szczeblu sądów krajowych.

Dostrzegając te uwagi, a także uwarunkowania ustrojowo – konstytucyjne w postaci roli w procesie nominacji sędziowskich wadliwie powołanej i obsadzonej KRS, w sposób sprzeczny z wymogami konstytucyjnymi, należało uznać, że dwa pierwsze kryteria zawsze będą wypadały dla nominata negatywnie. Tylko zatem sięgnięcie po trzeci punkt testu pozwala na ustalenie, że konkretny sędzia, który uzyskał nominację w opisanych warunkach, nie jest stronnicy.

Z pewnością dla oceny w ramach punktu trzeciego znaczenie będą miały:

- równoczesność uruchomienia drogi awansowej z objęciem ważnego stanowiska w administracji sądowej w drodze arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości,
- utajnienie obrad KRS w zakresie danej kandydatury,
- jednoznacznie negatywna opinia zgromadzenia ogólnego sędziów,
- porównanie osiągnięć zawodowych kandydata z doświadczeniem zawodowym i poparciem środowiska dla kontrkandydata,
- otrzymanie awansu do sądu wyższej instancji z pominięciem instancji pośredniej, nieuzasadnione merytorycznie.

Test tego rodzaju został przeprowadzony przez Sąd Najwyższy w stosunku do sędzi Sądu Apelacyjnego w Lublinie D.J. W jego ramach zasadne było przypomnienie drogi zawodowej sędzi oraz przebiegu konkursu przed Krajową Radą Sądownictw, które to okoliczności zostały udokumentowane w sprawie kasacyjnej toczącej się przed Sądem Najwyższym o sygnaturze II KK 270/23, a z

którymi to dokumentami zapoznał się ten skład Sądu Najwyższego. Co ważne we wskazanej sprawie kasacyjnej został przeprowadzony test niezawisłości sędzi D.J. i test ten wypadł pozytywnie. Wobec oddalenia w tamtej sprawie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, skutkującego niesporządzenie pisemnego uzasadnienia postanowienia, Sąd Najwyższy zapoznał się z zapisem cyfrowym ustnego uzasadnienie wygłoszonego przez sędzię sprawozdawcę.

D.J. w 1992 r. ukończyła studia prawnicze z oceną dobrą. Po odbyciu etatowej aplikacji sądowej, w 1996 r. złożyła egzamin sędziowski z oceną bardzo dobrą. 18.06. 1998 r. została powołana na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w C. W latach 1998 – 1999 pełniła ten urząd również w Sądzie Rejonowym w L. i sprawowała go do 2004 r., kiedy to 14.05.2004 r. została powołana na urząd sędziego Sądu Okręgowego w L. W latach 2002 - 2004 pełniła funkcję Przewodniczącej Wydziału Karnego macierzystego Sądu Rejonowego. Sędzia była wielokrotnie delegowana do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w [...]. W trakcie pracy zawodowej sędzia ukończyła studia podyplomowe z zakresu prawa europejskiego i prawa karnego.

Uchwałą Krajowej Rady Sądownictwa z 4 grudnia 2018 r. Nr [...] sędzia D.J. została przedstawiona Prezydentowi RP do powołania na urząd sędziego sądu apelacyjnego w [...]. Analizując przebieg procedury przed KRS wskazać należało, że na jedno wolne stanowisko sędziego sądu apelacyjnego w Lublinie zgłosiło się 4 sędziów sądu okręgowego: D. J., A.C., M.J., A.Ś. Trójka kandydatów sędziowie: D. J., M.J. i A.Ś. otrzymali bardzo pozytywne opinie wizytatorów oceniających ich kwalifikacje zawodowe, natomiast czwarta kandydatka sędzia A.C. uzyskała jedynie pozytywną z zastrzeżeniem przeciętnego poziomu wyników postępowań odwoławczych. Wszyscy kandydaci byli pozytywnie opiniowani przez bezpośrednich przełożonych. Na posiedzeniu Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji [...] na sędziego M. J. oddano 49 głosów „za” przy 14 głosach „przeciw”, na sędziów: D. J. i A.Ś. oddano 29 głosów „za” przy 35 głosach „przeciw” natomiast na sędzię A.C. oddano 24 głosy „za” przy 40 głosach przeciw. Kolegium zaopiniowało wszystkie kandydatury pozytywnie, przy czym sędzia D.J. oraz sędzia M. J. uzyskali jednogłośnie poparcie tego organu (4 głosy „za”), natomiast sędzia A.C. uzyskała 3 głosy „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”, zaś

sędzie A.Ś. uzyskał 2 głosy „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”. Krajowa Rada Sądownictwa po zapoznaniu się z tymi dokumentami uznała, że po ukończeniu studiów wyższych i złożeniu egzaminu sędziowskiego, kandydaci zdobyli obszerne doświadczenie orzecznicze, zatem oceny w zakresie okoliczności poprzedzających pracę w charakterze sędziego, nie mogą mieć rozstrzygającego charakteru dla wyników postępowania. Krajowa Rada Sądownictwa uznała, że o przedstawieniu sędzi D.J. Prezydentowi RP zdecydował całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności jej wieloletnie doświadczenie zawodowe na stanowisku sędziowskim, bardzo pozytywna ocena kwalifikacji, znaczny staż pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego, pozytywna opinia służbowa, a także jednogłówna opinia Kolegium oraz drugi wynik na głosowaniu gremium sędziowskiego.

Oceniając awans należało – zdaniem Sądu Najwyższego - uwzględnić, że nie miał on charakteru nieoczekiwanego, nadzwyczajnego, przyspieszonego. Powołanie na sędziego Sądu Apelacyjnego było zwieńczeniem długoletniej kariery zawodowej sędzi D.J. (w czasie uruchomienia procedury nominacyjnej przed KRS sędzia posiadała 14 letni staż pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego). Oczywiście Sąd Najwyższy dostrzega, że jeden z kontrkandydatów na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego uzyskał większe poparcie na zgromadzeniu ogólnym sędziów, ale opinii tego zgromadzenia odnośnie do sędzi D.J. nie można uznać jako zdecydowanie i jednoznacznie negatywnej. Trzeba mieć również na uwadze, że sędzia uzyskała największe, wspólnie z ze wskazanym kontrkandydatem, poparcie w Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...]. Wszystkie okoliczności dotyczące kariery zawodowej sędzi, jej osiągnięcia w pracy sędziowskiej, podjęte samokształcenie oraz okoliczności mające miejsce po uruchomieniu procedury awansowej, zostały uwzględnione przez KRS. Udzielone poparcie tego organu dla kandydatury sędzi D.J., z rozstrzygającą argumentacją o większym doświadczeniu zawodowym sędzi w porównaniu z kandydatem, który zyskał co prawda większe uznanie na zgromadzeniu ogólnym, ale w zakresie doświadczenia zawodowego wyraźnie ustępował wskazanej sędzi, daje podstawy do stwierdzenia, że przeprowadzona ocena kwalifikacji zawodowych sędzi D. J. osadzona była w realiach okoliczności, które powinny decydować o awansie

zawodowym sędziów, a tym samym Rada, wyrażając poparcie dla kandydatury sędzi D.J., nie działa w sposób arbitralny, pozamerytoryczny.

Dla oceny zaistnienia nienależytej obsady sądu odwoławczego istotne było również odniesienie się do funkcjonujących w domenie publicznej informacji o negatywnej ocenie działalności sędzi D.J. jako zastępcy rzecznika dyscyplinarnego. Trzeba w tym miejscu wskazać, że sędzi D.J. w dniu 25 lipca 2018 r. zostało powierzone pełnienie obowiązków zastępcy rzecznika dyscyplinarnego - działającego przy Sądzie Apelacyjnym w [...] na okres czterech lat. Ta negatywna ocena jej działalności na tym stanowisku, związana była z przypisaniem sędzi inicjatywy wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec sędziego Sądu Okręgowego w K. D.M. w sprawie jego wypowiedzi publicznych opublikowanych przez portal Onet w dniach [...] 2021 r., które w ocenie Kolegium Sądu Okręgowego w K, nie dały pogodzić się z zasadą niezależności i apolityczności sędziów. Wskazane wypowiedzi odnosiły się krytycznie do decyzji Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego, która po wydaniu orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w dniu 15 lipca 2021 r. w sprawie C – 791/19 oraz postanowienia zabezpieczającego z 14 lipca 2021 r. w sprawie C - 204/21, uchyliła zarządzenie nr 55/2020 p.o. Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z 5 maja 2020 r. o wykonaniu postanowienia TSUE z dnia 8 kwietnia 2020 r. o zastosowaniu środków tymczasowych w sprawie C – 791/19. Zapoznanie się z dokumentacją tej sprawy dyscyplinarnej (zawartą w aktach sprawy kasacyjnej o sygnaturze II KK 270/23) wskazuje, że sędzia D.J. postanowieniem z dnia 31 maja 2022 r. odmówiła wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w tej sprawie, szeroko argumentując podstawy prawne tej decyzji procesowej. Od tego postanowienia sprzeciw złożył Minister Sprawiedliwości.

Zgodnie z treścią art. 114 § 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) wniesienie sprzeciwu przez ten organ jest równoznaczne z obowiązkiem wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, a wskazania Ministra Sprawiedliwości co do dalszego toku postępowania są wiążące dla rzecznika dyscyplinarnego. Kierując się tym ustawowym obowiązkiem sędzia D.J. postanowieniem z dnia 20 lipca 2022 r. wszczęła postępowanie dyscyplinarne. W tych okolicznościach nie można

stwierdzić aby wszczęcie postępowania dyscyplinarnego miało charakter samodzielnej decyzji sędzi, charakteryzującej jej stosunek do postępowania sędziów, którzy kontestowali czynności procesowe podejmowane przez różne organy sądowe, nieuwzględniające wiążących Polskę rozstrzygnięć ETPCz i TSUE. Innych czynności podejmowanych przez sędzię D.J. – zastępcę rzecznika dyscyplinarnego wobec sędziów sądów powszechnych, w sprawach o podobnym charakterze, nie ustalono w tym postępowaniu.

Sąd Najwyższy w kontekście sygnalizowanej bezwzględnej przyczyny odwoławczej rozważał nadto okoliczność powierzenia sędzi w dniu 28.12. 2022 r. (a więc po wydaniu wyroku przez sąd odwoławczy) przez ówczesnego Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie SSA J. D. zadań rzecznika prasowego Sądu Apelacyjnego. Wobec wskazanego sędziego Sądu Apelacyjnego zostały przeprowadzone przez Sąd Najwyższy - w toku postępowań kasacyjnych (III KK 404/21, II KK 247/23) - postępowania testowe w przedmiocie zachowania przez tego sędziego standardu niezawisłości w orzekaniu i testy te wypadły negatywnie, ze wskazaniem również na utożsamianie się sędziego ze zmianami wprowadzonymi przez ówczesną władzę ustawodawczą i wykonawczą. Okoliczności dotyczące powołania sędzi D.J. na stanowisko rzecznika prasowego, w sytuacji ustalenia w toku postępowania testowego istnienia poważnych wątpliwości co do zachowania przez nią standardu niezawisłości, mogłyby mieć znaczenie dla całościowej oceny wypełnienia przez nią wskazanego standardu sędziowskiego postępowania. Jednak wobec nieustalenia istnienia takich zastrzeżeń co do zachowania sędzi w zakresie realizacji tego obowiązku sędziowskiego, jak też nieustalenia aby sędzia wykonując zadania rzecznika prasowego podejmowała czynności wskazujące na identyfikowanie się z linią zmian realizowanych przez ówczesne kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości, należało uznać, że pełnienie przez sędzię obowiązków rzecznika prasowego, ocenione samodzielnie, nie daje podstawy do wysnucia uzasadnionych wątpliwości w zakresie przestrzegania przez sędzię standardu niezawisłości i bezstronności w orzekaniu.

Konkludując należało stwierdzić, że przeprowadzony test nie pozwolił na ustalenie aby sędzia D.J., która uzyskała nominację na sędziego Sądu

Apelacyjnego w Lublinie, we wskazanych okolicznościach, naruszyła *in concreto* w toku orzekania standard niezawisłości i bezstronności.

Zatem skład Sądu Apelacyjnego w Lublinie orzekający w sprawie o sygnaturze II AKa 156/20 był należycie obsadzony, co skutkowało wydaniem zarządzenia, jak na wstępie.

WB

[ms]